

Nowa narodowa symbolika - Chanuka w Sejmie

Ance, Wiolecie, Karinie ...

Symbolika narodowa jest jasno określona w każdym państwie. Jest pod ochroną prawa.

W przestrzeni publicznej utrzymuje się także symbolika ludowa, legendarna. Do takich symboli zaliczamy Smoka Wawelskiego siejącego spustoszenie w polskiej dziedzinie* i ostatecznie pokonanego przez dzielnego szewczyka.



Nowy symbol sejmowy - czy już narodowy? 9-ramienna menora.

Siedmiogłowy lub nawet dziewięciogłowy smok ziejący ogniem i stanowiący zagrożenie może być symbolem wielu niebezpieczeństw dla naszego bytu (*cassus Palestyny i Gazy*). Bo smok nie ma litości, i żadne jego pozy nie powinny nas wprowadzać w błąd. Po prostu smok to smok. To nigdy nie będzie smoczek.

W przeciwieństwie do tego co mówił Grzegorz Braun miałem świadomość palenia żydowskich świeczek przez Lecha Kaczyńskiego. Czyli od zawsze. Okazuje się, że byłem w błędzie. Pierwszy zapalał Chanukę Marek Jurek gdy pełnił rolę Marszałka Sejmu. Podobne uroczystości celebrował u siebie w pałacu prezydent Lech Kaczyński.

Polin dla Polski

III RP zbudowała eksterytorialne Muzeum Polin. Prezydent (A.Duda) przysięgając Polsce, za chwilę mówił, że tu już Polin. Czy możemy oczekiwać na zmianę roty przysięgi - symbolu?

Bohater spod Smoleńska wylądował ostatecznie na Wawelu (a może dziś, zgodnie z nową gramatyką: w Wawelu). Zdążył odtworzyć zakazaną przez Prezydenta Ignacego Mościckiego żydowską lożę oraz gwarantować Izraelowi bezpieczeństwo, gdyż według niego Polska jest po to, by Izrael był bezpieczny. W efekcie Wawel. Czyje to sanktuarium? Widocznie zasłużył się.

W pierwszym odruchu nie odczuwałem żadnego szoku, lecz raczej zdziwienie, niedowierzanie, że semityzacja* państwa i jego naczelnych organów nagle spotkała się z zaporą przeciwogniową. To było zdziwienie pozytywne.



*Wielogłowy
Smok
pożerający
POLSKĘ*

W końcu Sejm jest polski, i powinien chronić i pielęgnować polskie symbole. Wszystkie pozostałe można chronić w swoich ogródkach i domowych pieleszach. Pod warunkiem, że warto chronić symbole tych, co szkalują Polskę i nagabują, szantażują. Sami zaś nie spłacają swoich zobowiązań wobec NAS!*

Symbol świeckiego państwa

Dotyczy to także krzyża*, który przed laty, w ukryciu i ciemną nocą, z zaskoczenia, a wielu twierdzi, że w „pijanym widzie” dwóch posłów za pomocą przystawionego do ściany krzesła, młotka i gwoźdźca powiesiło w Sejmie.

Wstydzili się w dzień?

Gdy czytamy Konstytucję świadomi intencji umieszczonych w niej zapisów, wiemy dobrze, że go (krzyża) tam nie powinno być. Tak jak nie powinno być Komisji Majątkowej wspieranej przecież także przez lewicę i „mądrych liberałów.

Nie piszę tego przypadkowo – to świadome połączenie. Komisja Majątkowa, która medialnie służyć miała odbudowie (w oparciu o „usprawiedliwiony” – sic! ... rabunek dobra wspólnego) potencjału ekonomicznego Kościoła Katolickiego (choć inni wskazują na zwyczajną łapówkę, by nie bronił swej wiernej trzódki), przekazała jednocześnie nie istniejącym realnie żydowskiemu kahałom ogromny majątek w naturze i w pieniądzu. To w konsekwencji wywołało ogromne roszczenia „amerykańskich parchów” wobec Polski (bo skoro raz poszło tak gładko i się udało ...). Wiemy dobrze, że oni nie ponieśli żadnych strat w czasie wojny, lecz niejednokrotnie znacznie się wzbogacili. Nie przeszkadza to w niczym, by przedstawiać się światu jako pokrzywdzonym przez Polskę, i to w jej powojennych granicach – sic!. – Jan Karski wspominał o „zaciekawieniu” jankeskich Żydów obozami koncentracyjnymi i bunkrami do gazowania. To sarkazm, ale i fakt.

Czy to mogły być decyzje polskiego państwa i jego luminarzy (Komisja Majątkowa, czy świętowanie Chanuki)?

Święto wszystkich ludzi dobrej woli - za wyjątkiem „palestyńskich zwierząt”

Obce i w złej wierze palenie świeczek chanukowych (świadome lub nie jej symboliki) w Sejmie czy Pałacu Namiestnikowskim* (bo w takim razie nie Prezydenckim) to wprowadzanie nowych symboli do Polski. Dziejąc się na najwyższym szczeblu sugeruje Polakom, że pojawiają się nowe symbole o znaczeniu narodowym.

To epokowe wydarzenie dla Polski/Polin. Dla jej tysiącletniej historii i wspólnoty z Narodem Wybranym. Czemu lud Boży nie dostrzega i nie wiwatuje głośno na ulicy? Czyżby wciąż wierzyli, że każdy ma „swojego” Żyda?

Czy dostrzeżemy symetrię? A może nie wszyscy wiedzą co to słowo oznacza?

Czy Polacy mają tego świadomość? Czy ktoś ich zapytał o zgodę na podmienianie narodowych symboli, a nawet nazwy kraju: z Polski na Polin?

Nie może tu być mowy o barbarzyństwie, braku tolerancji, antysemityzmie, fobiach, mowie nienawiści, etc.

Nie interesuje mnie za bardzo spolegliwość i brak uważności innych. A nawet domaganie się ich przez co mocniej ogłupionych. Bo tolerancja, bo rasizm, bo antysemityzm.

To jednoznaczne wystąpienie przeciwko obcym i bezprawnie narzucanym Polakom symbolom. To już nie rabunek polskiego mienia. To przejmowanie ducha i świadomości.

Zapychanie umysłów i szpalt oraz innych przestrzeni medialnych tymi rzekomymi naruszeniami dobrego obyczaju, kultury, postępu, nowoczesności i cywilizacji to realne oszustwo nie mające z nimi nic wspólnego.

Czy dobry obyczaj pozwala na cokolwiek gościowi wbrew woli gospodarza?

Czy kultura polega na narzucaniu obcego obyczaju wbrew poczuciu własnych wartości?

Czy jakikolwiek postęp może mieć związek z czczeniem zbrodni, nawet tej sprzed tysięcy lat (historia Chanuki!)?

Czy nowoczesność polega na cofaniu się do obrządków dzikich - możemy je szanować i stwarzać dla tego celu odpowiednie przestrzenie (np.: Muzeum Polin)? Ale Sejm nie jest taką przestrzenią.

Wielość cywilizacji wcale nie oznacza ich jedności. Cywilizacja łacińska, słowiańska nie mają wielkiego związku z cywilizacją żydowską, przez wieki kultywowaną w tworzonych przez Żydów gettach. Odrębność i brak asymilacji

przez 1000 lat współbytu! Wrogość i zaborczość!

Powinniśmy tolerować inne cywilizacje, lecz możemy i mamy prawo oraz obowiązek do tego by bronić własnej, tak jak czynią np. Żydzi, Duńczycy, Estończycy nie mówiąc o Brytyjczykach.

Takie było moje przekonanie nie analizujące kwestii w kontekście wiary i tolerancji na rzecz innej wiary, czy zwyczaju (Chanuka).

Czy należycie do partii „antybraunizmu”?

Traktowanie wydarzenia w pryzmacie lubię/nie lubię Grzegorza Brauna jest znamienne i podsycane przez media. Tych co tak przedstawiają, i którzy to przyjęli nie interesuje przyczyna, którą wyjawia sam Grzegorz Braun⁴. Wolą słuchać analiz medialnych specjalistów, którzy wiedzą lepiej od samego autora gaszenia świec na chanukowej menorze.

Profesor Julian Korab-Karpowicz, mający inne zdanie od mojego w kwestii zaangażowania państwa w sprawy wiary, przekazał jednak sygnał, który także w tym kontekście wskazuje na nieuprawnione palenie świeczek chanukowych w Sejmie i nie tylko.



*Szymon
Hołownia –
Marszałek
rotacyjny*

Udostępniam poniżej jego analizę, gdyż Sejm w większości swoich dzisiejszych posłów wspierając Marszałka Szymona Hołownię jednoznacznie ocenił użycie gaśnicy, jako obrazę Wysokiej Izby – a więc obrazę najważniejszej instytucji w państwie III RP. Przyklepiono Grzegorzowi Braunowi łatkę antysemitę i wzmocniono łatkę ruskiej onucy. Czyż mogą istnieć mocniejsze „argumenty”? To oczywiste przesłanie dla ludu Bożego. Nie można było potępić Marszałka Szymona Hołowni za zbrodnię lokowania w Sejmie obcych symboli, wzorców i wręcz propagowania zbrodniczych pamiątek semickich.

Czemu nie można było potępić?

„Oburzenie” na czyn wraz z pobudzonymi przez media nastrojami „antybraunowymi” nie miały żadnych pobudek racjonalnych. Warto też pamiętać, że wielu posłów Konfederacji potępiło działanie Grzegorza Brauna, wskazując np.: że negatywnie odbija się na możliwościach współpracy z klubami poselskimi innych partii (G.Płaczek) – sic!

Sprawa unaoczniała wspólnotę interesów wszystkich pomagdałenkowych sił (ugrupowania Biedronia i Hołowni to kolejne wydmuszki podtrzymujące magdałenkowy ustrój). Łączy je wspólna droga od 30 lat. I teatr dla ludu, za który ten lud płaci. Teatr kłótni, wzajemnych oskarżeń ... Natomiast widowia – polaryzowane społeczeństwo, już na poważnie bierze się za bary i wspomaga rozpad własny i swojego kraju.

Bo Niemiec czy Jankeś dadzą... . Dadzą więcej i lepiej. I za darmo – sic!

Póki co to jednak szykują polskie krwawe bitki A poseł Grzegorz Braun i tu sypie piasek w tryby.

Cenzura sprawiedliwa i dobra

Zgodnie z zasadami demokracji, wolności i praw człowieka cenzura nie pozwala Wam przeczytać artykułu profesora Juliana Korab-Karpowicza na stronie Myśli Polskiej, zajrzeć na stronę internetową Magna Polonia czy Najwyższego Czasu. Te media są na terenie IIIRP zablokowane przez instytucje rządowe. Wcześniej przez PiS, a dziś przez Koalicję Obywatelską. Ale nie budzi to żadnych reakcji mediów „walczących” o wolność słowa: TVN, GW czy prezydenta, premierów, przewodniczących, etc,etc. Marszałka „przechodniego” Szymona Hołownię. Przez lud Boży, który widzi to co mu się łaskawie pokaże. Bo Cenzura jest „tylko” wtedy, gdy TVN z GW dadzą znać i to oznajmią, i skrzykną kolejną demonstrację oburzonego ludu.

Głosujcie więc za „demokracją” PO, „wolnością” PiS, „szczerą sprawiedliwością” Hołowni czy Biedronia. Głosujcie za Chanuką i „... za wyrżnięciem wszystkich gojów lub ich obrabowaniem w intencji służby jednemu dobremu narodowi”.

„Czy ktokolwiek zwrócił uwagę na portret rabiego Schneersona, stojący obok Chanuki w Sejmie? Ciekawe czy czytelnicy wp.pl zdają sobie sprawę, co ów

rabin (Schneerson – przywódca sekty Chabad-Lubawicz) głosił. Mówił na przykład o tym, że Żydzi posiadają dwie dusze, duszę boską i zwierzęcą, a wszystkie inne ludy posiadają tylko duszę zwierzęcą. Jak pisałem wyżej, jest to nauka płynąca wprost z Talmudu, który mówi, że tylko żydzi są ludźmi, a inne narody są zwierzętami pod postacią ludzką. Szokujące, że to nikogo nie oburza, jeszcze bardziej szokujące, że portret tego rasisty stoi w polskim sejmie! Ale tego redaktor Łupak nie napisze, bo jest to „niedobra o tym mówić”.¹

A może mieli świadomość tego czym jest Chanuka, kim i czym jest przywódca żydowskiej sekty propagującej palenie świeczek na pamiątkę wymordowania gojów. Pewnie nie wiedzą, że nie tylko z Putinem zadzierzgnęli wspólnotę w tym zakresie. A teraz wdeptują go w błoto. Nie przeszkadza, że tym samym w błoto wdeptują kremlowską Chanukę?

Czy w związku z tym, skoro już wiedzą, to zakazą palenia chanukowych świeczek, i zakazą działania tej sekcji, że wrócą do Mościckiego i rozwiążą lożę żydowską ?

Spółeczeństwo oczywiście się tego domaga w imię pokoju na Ukrainie i zwycięstwa w Gazie, po wymordowaniu wszystkich „zwierząt palestyńskich” jak w Knesecie, nośniku naszej cennej cywilizacji, nazywają Palestyńczyków.

* * *

* semityzacja – poddawanie kogo lub podleganie wpływom semickim (wg słownika Doroszewskiego)

* „Sprawę długów kahalnych szczegółowo opisał słynny naukowiec, historyk i historiozof profesor Feliks Koneczny w książce „Cywilizacja żydowska”. Według Konecznego dla żydowskich kahałów było „złotym interesem dla, żeby zapożyczać jak najwięcej u zamożniejszych Polaków; zadłużano się tak, aż strunka nareszcie pękła (..) W roku 1764 wyniosły długi organizacji żydowskich w ogóle bajeczną na owe czasy sumę półtrzecia miliona (tj. 2,5 miliona ówczesnych złotych), z czego około półtora miliona przypadło na pretensje duchowieństwa (przeważnie Jezuitów, Dominikanów i Franciszkanów), a około 900 tys. złotych polskich na pretensje magnaterii.

Obiegowe złote polskie były równoważne polskiemu złotemu czerwonym w proporcji w zależności od okresu od czterech do sześciu złotych obiegowych za jeden polski czerwony. Każdy polski złoty czerwony zawierał 3,5 grama złota. Przyjąłem średnią wartość jednego złotego czerwonego jako pięć złotych obiegowych. 2500000 złotych obiegowych jest równoważne 500000 polskim złotym czerwonym. Zawartość złota w 500000 polskim złotym czerwonym wynosi:

$500000 \text{złpc} \times 3,5\text{g}/(\text{złpc}) = 1750000 \text{ [g]}$. Jedna uncja zawiera 31,1 [g]

Liczba uncji w 1750000 gramach złota: $1750000 \text{ [g]} / (31,1 \text{ g/unc}) = 56270$ uncji
Cena złota 11 maja 2018 o szóstej rano wynosiła 1320 USD/za uncję co odpowiada sumie 74 276 527,00 USD. Pieniądze te pracowały dla Żydów przez $(2018-1764) = 254$ lata.
Wykorzystując te pieniądze Żydzi udzielali biednej szlachcie kredytów na wysokie odsetki.
Przyniosło im to fortuny.

Żydzi najlepiej wiedzą, że pieniędzy nie pożyczają się za darmo. Polacy tego doświadczyli po 1989 roku kiedy to odsetki wynosiły 30-40 % a w jednym z lat po 1989r. Około 80%.”

* Krzyż w Sejmie. „Nocą, po zakończeniu posiedzenia klubu AWS, [Tomasz Wójcik\[1\]](#) z pomocą posła [Piotra Krutul](#)a samowolnie powiesili krzyż na ścianie Sali Posiedzeń Sejmu. Poseł Krutul wieszając krucyfiks użył jako drabiny fotela marszałkowskiego. Spadając z niego, zniszczył ościeżnicę drzwi sejmowych, starając się jej przytrzymać podczas upadku[2]. Całe zdarzenie zostało zarejestrowane przez kamery na Sali Posiedzeń.
([wikipedia](#))

* Pałac Prezydencki - Pałac Namiestnikowski -
(https://pl.wikipedia.org/wiki/Pa%C5%82ac_Prezydencki_w_Warszawie)

*

Wielki Słownik Języka Polskiego
pod redakcją
Witolda Doroszewskiego

dziędzina:

2. *daw.* a) «dziedziczna posiadłość, majątność; w ogóle: posiadłość, majątek, siedziba rodzinna»: Gdy się już urządziłem w mojej nowej dziedzinie, zszedłem na dół, żeby zaraz całą półroczną należytość z góry opłacić. *ŻMICH. Pam.* 226. Rousseau mówi, że pierwszy, który kawał pola zagroził i wyrzekł: „ten grunt jest moim” — targnął się na wspólną dziedzinę wszystkich ludzi i otworzył zawód ucisku i gwałtu. *KAMIEŃ. Wyb.* 149. Siedział potem staruszek przez czas niejaki na ganku, odpoczywając i prowadząc wzrokiem po całej swej dziedzinie, po całej chudobie i gospodarce, roztoczonej przed nim. *CHODŹ. Pisma I*, 56. Z kochanej dziedziny grób tylko przodków został i smutne ruiny. *BRODZ. Poezje 111*. Cieszę się niewymownie, że cię na dawnej przodków twoich widzę dziedzinie. *Zab. XIII/1, 1773, s. 53*.

b) «kraj pozostający w czym dziedzicznym władaniu; kraina, ziemia, okolica; gwarowo: wieś»: Ileż precudnych, młodzieńczych chwil przeżył tam wśród radosnej podkrywańskiej dziedziny! *STRUG Chim. II*, 137. Po długim boju i współzawodnictwie z Niemcami traci Polska dolny i środkowy bieg Odry (...) abdykując zaś z ich odzyskania, traci także koniecznym następstwem w r. 1343 górny bieg Odry, prastarą swą dziedzinę, Śląsk. *BOBRZ. Dzieje I*, 278. Litwa, wyrósłszy niespodzianie, poczęła szerzyć zabory swe po dziedzinach Rusi zachodniej. *JABŁONOW. Hist.* 96. Jeszcze wielka, już pusta Girajów dziedzina. *MICK. Son.* 188. Przez żołnierskie zaciągi w obcą dziedzinę służyć idą. *Zab. III/1, 1779, s. 195*.

Dziedzina – Wielki słownik W. Doroszewskiego PWN’ – sjp.pwn

1 – <https://www.magnapolonia.org/pobilismy-brauna-na-glowe-tak-twierdzi-wp-pl/>

3- <https://www.magnapolonia.org/zgasl-ogien-na-chanuce-prastarego-zla/>

4 – https://www.youtube.com/watch?v=c_lzqhPTK6M – Grzegorz Braun u Moniki Jaruzelskiej

– <https://myslpolska.info/2024/02/10/karpowicz-jezus-i-chanuka/>

[Jezus i Chanuka – Julian Korab-Karpowicz Korab-Karpowicz](#)



*Smok Wawelski
został
szczęśliwie
pokonany przez
dzielnego
szewczyka. Ale
to nie koniec
zagrożeń dla
Polaków i ich
dziedziny*